

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **Z. S.**

skazanego z art. 157 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 12 października 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 kwietnia 2023 r., sygn. akt V Ka 832/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gostyninie

z dnia 12 października 2022 r., sygn. akt II K 59/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego Z. S. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowania kasacyjne obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. T.S. – Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz Z. S..**

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gostyninie wyrokiem z dnia 12 października 2022 r., sygn. II K 59/21, uznał oskarżonego Z. S. za winnego tego, że „w dniu 11 października

2017 r. na terenie Zakładu Karnego w G. uderzając głową w twarz A. T. spowodował u niego obrażenia głowy w postaci otarcia naskórka i obrzęku nosa, tj. inne obrażenia niż określone w art. 156 k.k., które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni” i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego A. T. nawiązkę w kwocie 500 zł, zwolnił oskarżonego w całości z kosztów sądowych, a wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego oraz obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2023 r., sygn. V Ka 832/22, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Gostyninie w ten sposób, że orzeczoną karę obniżył do 3 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie utrzymał zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez naruszenie:

- art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu trafnie podniesionego w apelacji przez obrońcę Z. S. zarzutu dowolnej oceny dowodów w zakresie zeznań pokrzywdzonego, objawiające się z jednej strony stwierdzeniem przez Sąd II instancji, iż w istocie w zeznaniach pokrzywdzonego występowały pewne rozbieżności, z drugiej zaś twierdzeniami co do naturalnego procesu zatarcia śladów pamięciowych (czyli dokładnego przebiegu zdarzenia) i pomimo wcześniejszego odwołania do istoty, braku powodów by uznać je za niewiarygodne. W ocenie obrony naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. wynika z niedokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej, w następstwie czego dokonano jedynie zmiany na korzyść wyroku Sądu Rejonowego, obniżając karę do 3 miesięcy pozbawienia wolności, pomimo iż wydany został z rażącym naruszeniem art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającym na nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, mimo dostrzeżonych pewnych rozbieżności w tym co stanowi w ocenie obrony podstawę zeznań

pokrzywdzonego, co w konsekwencji doprowadziło do dowolnej oceny materiału dowodowego;

- art. 167 k.p.k. poprzez brak należytej weryfikacji opinii biegłego sądowego W. K. i nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii uzupełniającej w sytuacji, gdy z uwagi na wynikające z niej wnioski ma to istotne znaczenie dla winy oskarżonego i ewentualnie jej stopnia.

Skarżący wskazując na powyższe wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zwolnienie Z. S. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego, jak również zasądzenie kosztów obrony świadczonej z urzędu (według norm przepisanych) oświadczając jednocześnie, że koszty te, ani w całości, ani w części nie zostały uiszczone przez skazanego.

W odpowiedzi na kasację Prokurator, wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Trafnie zauważył Prokurator w odpowiedzi na kasację, że po pierwsze podniesienie w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutu „naruszenia” prawa procesowego powinno wskazywać na jego charakter „rażący” i w istotny sposób wpływający na treść prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, czego mimo użycia przez autora kasacji słowa „rażąca” w sformułowanym zarzucie, nie zdołał on w swojej kasacji wykazać.

Rozpatrywana skarga ma w istocie na celu doprowadzenie do ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy. Nie temu jednak ten nadzwyczajny środek zaskarżenia służy. Podnoszone w niej kwestie wskazywane już były w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji. Sąd odwoławczy w prawidłowy i wyczerpujący sposób odniósł się do tych zagadnień, o czym przekonuje rzetelne uzasadnienie jego wyroku. Sąd odwoławczy odwołał się przy tym do konkretnej argumentacji przemawiającej za zajętym stanowiskiem.

Sąd Okręgowy w Płocku, dając wiarę zeznaniom pokrzywdzonego (z podaniem rzeczowych powodów takiego postąpienia) wskazał wyraźnie w

uzasadnieniu, że chociaż w jego zeznaniach występowały rozbieżności to zostały one wyjaśnione w toku przewodu sądowego przed Sądem Rejonowym w Gostyninie. Po tym, jak odmiennie w odniesieniu do postępowania przygotowawczego pokrzywdzony A. T. składał zeznania przed Sądem pierwszej instancji, ten organ procesowy ujawnił mu treść zeznań z wstępnej fazy postępowania karnego, którą przesłuchiwany potwierdził. Następnie zaś szczegółowo opisał przebieg zdarzenia, wskazując, że to oskarżony Z. S. uderzył go głową w twarz. W dalszej kolejności, uzasadniając swoją decyzję procesową w tym zakresie Sąd Okręgowy podał względy, które przemawiały za przyjęciem takiej właśnie wersji wydarzeń przedstawionych w depozycjach pokrzywdzonego. Do powodów tych należała nie tylko okoliczność związana z upływem czasu, który minął od przesłuchania A. T. w postępowaniu przygotowawczym, a następnie rozprawą, na której składał wyjaśnienia przed sądem *meriti*. Wskazał także w jakim zakresie i z którymi pozostałymi dowodami korelują zeznania pokrzywdzonego. Podał, iż pokrzywdzony A. T. wyjaśnił rozbieżności w swoich depozycjach, natomiast nie było to możliwe w przypadku deklaracji składanych przez oskarżonego, a to z powodu odmiennych przedstawianych przez niego wersji, a w ostateczności niepamięci co do przebiegu zdarzenia. Zasadnie skonstatował wreszcie Sąd odwoławczy, iż w toku postępowania przed sądem *a quo* Sąd ten nie dopuścił się żadnego uchybienia w przeprowadzaniu dowodów, a następnie ich analizy i dokonywaniu na ich podstawie ustaleń faktycznych w sprawie, dlatego przyjął owe ustalenia faktyczne jako własne. Takiego zaś stwierdzenia w żadnym razie nie mogą zmienić subiektywne oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonane przez stronę skarżącą.

Sąd Najwyższy, po analizie uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie znalazł także podstaw do uznania, że konieczne było zasięgnięcie przez ten Sąd opinii uzupełniającej biegłego W. K., a to wobec podnoszonego przez obrońcę skazanego w kasacji zarzutu braku – zdaniem skarżącego – należytej weryfikacji tego dowodu. Sąd drugiej instancji wskazał jednoznacznie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „(...) żadna z obu opinii biegłych z zakresu medycyny nie stoi w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego. Nie ma zatem powodów, by uznawać zeznania pokrzywdzonego za niewiarygodne.” Obrażenia, których doznał A. T. potwierdzają

także inne dowody, a to „(...) rozmowa wychowawcza przeprowadzona w dniu 12.10.2017 r. z pokrzywdzonym (k. 18), rozmowa psychologiczna z 12.10.2017 r. (k. 20)”. Ponadto sąd *ad quem* słusznie uargumentował, że powyższe ustalenia potwierdza także opinia biegłego chirurga (k. 65-69) oraz powołanego przez Sąd Rejonowy biegłego z zakresu medycyny sądowej W. K. (t. IV, k. 673). Uzasadnienie zaś skarżącego dla sformułowanego zarzutu w tym przedmiocie sprowadza się w zasadzie tylko do przytoczenia wyrwanego z kontekstu fragmentu opinii biegłego lek. W. K.

Co więcej, należy zwrócić uwagę skarżącemu, że opinia biegłego W. K. została zasięgnięta na wniosek złożony przez obrońcę na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2022 r. przed Sądem pierwszej instancji (t. IV, k. 668). Obrońca oskarżonego Z. S. wniósł wówczas o dopuszczenie (...) dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, na okoliczność ustalenia czy pokrzywdzony doznał obrażeń, a jeżeli tak to jakich, czy mogły one powstać od uderzenia głową, oraz czy doznał obrażeń powyżej dni 7”. Opinia ta nie została zakwestionowana w toku postępowania przed sądem *meriti*. Obrońca nie składał żadnych wniosków dowodowych w ramach, których domagałby się jej uzupełnienia. Na rozprawie, na której został zamknięty przewód sądowy oświadczył, że nie zgłasza wniosków dowodowych (t. IV, k. 743). Wnioski w tym zakresie nie znalazły się także ani w zwyczajnych środkach zaskarżenia ani też nie były formułowane w toku postępowania odwoławczego. Podnoszone zaś w uzasadnieniu kasacji wątpliwości, co do treści samej opinii uznać należy za pozbawione jakichkolwiek podstaw, jeśli weźmie się pod uwagę treść wniosku obrońcy o jej zasięgnięcie sformułowanego w na rozprawie przed Sądem Rejonowym (k. 668). Choć niezwykle skompromowana w swej treści to opinia biegłego odpowiadała na sygnalizowane przez obrońcę Z. S. kwestie, a więc wyjaśniała, że pokrzywdzony doznał obrażeń, wskazywała rodzaj tych obrażeń, okoliczności ich powstania (prawdopodobne), a także okres na jaki w wyniku owych obrażeń nastąpiło naruszenie czynności narządu ciała.

Kończąc rozważania w tym zakresie, a więc zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k., należy dodać, że inicjatywa dowodowa, której domaga się autor kasacji od Sądu, nie jest instytucją, z której może korzystać jedynie sąd, ale także strony

postępowania, które w realiach niniejszej sprawy dysponowały zarówno odpowiednim czasem, jak i sposobnościami w tym zakresie.

Konkludując, nie potwierdził się żaden z zarzutów kasacji. Wszystkie one w ocenie Sądu Najwyższego są oczywiście bezzasadne. Wniesiona kasacja stanowi polemikę z wywodami Sądu odwoławczego i jak już zaznaczono na wstępie tej części, próbę wywołania ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy. Z tych wszystkich względów skarga ta nie mogła zostać uwzględniona.

Sytuacja życiowa skazanego Z.S., przebywającego w izolacji penitencjarnej, przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego.

Rozstrzygnięcie zaś o wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego – z urzędu adw. T. S. – Kancelaria Adwokacka w P., za sporządzenie i wniesienie kasacji znajduje podstawę prawną w treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj.: Dz. U. 2022.1184 ze zm.). Określając wysokość wynagrodzenia – za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie, w której orzeczenie w pierwszej instancji wydał sąd rejonowy – Sąd Najwyższy kierował się również treścią § 2 pkt 1 w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t. j.: Dz. U. 2019.18).

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych w tym uzasadnieniu rozważań orzeczono jak we wstępie.

[K.K.]

[ał]

